

Głos ekologiczny

Za ekologiczną aktywność

FUNDUSZ WYRÓŻNIŁ CZEKAMI

2 miliony złotych i 164 uhonorowane organizacje - to bilans popularnego konkursu „EkoAktywni” organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Do grona prestiżowych laureatów tego wyróżnienia właśnie dołączyli kolejni miłośnicy ekologii. Wśród nich były organizacje działające na terenie Śląska Cieszyńskiego.

Po raz pierwszy WFOŚiGW zorganizował konkurs „EkoAktywni” w 2008 roku. W rywalizacji każdego roku biorą udział organizacje pozarządowe, którym leży na sercu edukacja ekologiczna, ochrona przyrody, a także profilaktyka zdrowotna dzieci mieszkających na obszarach zanieczyszczonych. A jest o co walczyć - zwycięzcy zostają nagrodzeni okazałymi czekami.

Siedemnastu tegorocznych laureatów nagrodzono podczas regionalnych obchodów Światowego Dnia Ochrony Środowiska

w Parku Śląskim w Chorzowie. Zdaniem Andrzeja Pilota, prezesa WFOŚiGW, można mieć przekonanie, że sojuszników w dbałości o nasze środowisko naturalne nam nie brakuje, a podejmowane działania charakteryzują się dużą różnorodnością, pomysłowością, są wartościowe dydaktycznie i spotykają się z pozytywnym odbiorem.

I tak 10 tys. zł nagrody otrzymały organizacje, które działają także na terenie powiatu cieszyńskiego, w tym Fundacja Ekologiczna „Arka”, Polska Izba Ekologii, Stowarzyszenie Eko-

logiczno-Kulturalne „Klub Gaja”. Wśród pozostałych uhonorowanych znalazł się m.in. Ustroński Klub Ekologiczny (otrzymał 5 tys. zł).

Warto dodać, że w ramach regionalnych obchodów Światowego Dnia Ochrony Środowiska odbyła się również akcja informacyjno-edukacyjna „ekoAktywni z Pasją”, w czasie której można było wziąć udział w warsztatach, konkursach i zabawach. Uczestnicy zobaczyli występ zespołów harcerskich, a chętni mogli wspinać się na ściankę i poskakać na dmuchanych atrakcjach. (klk)



Fot. z arch. WFOŚiGW

WYSTRÓJ SIĘ W... ŚMIECI!

Czy z odpadów można stworzyć coś modnego i pięknego? Oczywiście! Coraz więcej projektantów tworzy unikatowe i efektowne ozdoby ze starych puszek, kapsli, gazet czy nieużywanego już jeansów. Wystarczy odrobina fantazji i niepotrzebna butelka może zmienić się w oryginalny naszyjnik.

Miłośnicy ekologii apelują o przestrzeganie zasady 3R - „Reduce, reuse, recycle” co z angielskiego oznacza: „ogranicz, użyj ponownie, oddaj do odzysku”. Chodzi o to, aby odpady, których produkujemy wciąż za dużo, wykorzystywać tak, by na wysypiska śmieci trafiło ich jak najmniej.

Recykling stał się popularnym obecnie trendem światowym, o czym świadczy choćby wykorzystanie jego idei w świecie mody. Z początku trudno było wyobrazić sobie elegancką biżuterię ze śmieci, ale dzięki kreatywności projektantów dziś możemy cieszyć się ekologicznymi i oryginalnymi „klejnotami”. Przykładowo izraelski projektant Yoav Kotik do stworzenia oryginalnych naszyjników czy kolczyków wykorzystuje stare kapsle od butelek. Wygina je i łączy w oryginalny sposób. Z kolei Mana Bernandes z Rio de Janeiro biżuterię nie cuda wykonuje z bute-

lek, wykałacek, spinek do włosów czy kart telefonicznych. Śmiało łączy plastik ze złotem, a także szkło ze srebrem. Z kolei po butelki po szamponach, sokach czy mleku sięga australijski artysta Mark Vaarwerk, który przemienia je w broszki, pierścionki i naszyjniki.

Wśród mieszkańców Śląska Cieszyńskiego także nie brakuje ekologicznych twórców, którzy z odpadów potrafią wyczarować błyskotki. W wielu ośrodkach kultury, a także podczas miejscowych imprez, odbywają się warsztaty, w czasie których zgłębiane są tajniki wytwarzania biżuterii, również ze śmieci. (klk)

Piknik przyjazny naturze

ZANIM RUSZYSZ DO LASU

Letnia aura sprzyja nie tylko górskim wędrom. Coraz popularniejsze wśród mieszkańców Śląska Cieszyńskiego stają się leśne pikniki w popularnych w Beskidach miejscach. Trzeba jednak pamiętać, by taki wypad nie odbił się czkawką... przyrodzie.

Kosze pełne jednorazowych naczyń i sztućców, plastikowych butelek, foliowych torebek i słomek - tak często wygląda obraz Beskidów po zakończonych piknikach. Do tego sporo zmarnowanego jedzenia, które staje się pożywieniem dla leśnych zwierząt. A wcale tak nie musi być - wystarczy wcześniej zorganizować piknik w wersji eko - z poszanowaniem otaczającej przyrody.

Po pierwsze - jednorazowe talerze, kubki czy sztućce warto zastąpić tymi, z których korzystamy na co dzień. Wystarczy zabezpieczyć je w koszyku bawełnianą ściereczką, która później z powodzeniem zastąpi także jednorazowe chusteczki czy serwetki. Przygotowane

wcześniej przekąski można śmiało spakować do wielorazowych pojemników, słoików czy lnianych woreczków. W puste pojemniki po kanapkach, owocach czy ciastkach warto zapakować organiczne odpady, które mogą następnie trafić na kompost.

Po drugie, wybierając się w góry czy do lasu, zamiast chemicznego środka ochrony przed ukąszeniami owadów, warto użyć aromatycznych olejków. Komary odstraszają zapachy trawy cytrynowej, goździka, patchuli, eukaliptusa, rozmarynu, lawendy czy cytryny i pomarańczy. Należy jednak pamiętać, że olejki eteryczne są silnie działającymi substancjami. Nie należy ich nakładać bez rozcieńczenia bezpośrednio na skórę. (klk)

Po trzecie, nie zostawiamy auta gdzie popadnie. Za wjazd do lasu samochodem, motorowerem, quadem bez zezwolenia otrzymamy od straży leśnej słony mandat. Nie wspominając przy tym o ingerencji w naturalne leśne środowisko... Dlatego pojazdy należy zostawiać w miejscach oznaczonych jako parking czy miejsce postojowe. Każde nadleśnictwo ma przygotowane miejsca przeznaczone do zostawienia auta. Warto z nich korzystać, przy okazji fundując sobie spacer po wyznaczonych ścieżkach. Pamiętajmy także, że całkowitym zakazem wstępu objęty jest w lesie teren tzw. młodnika, gdzie drzewa nie osiągnęły odpowiedniej wysokości. (klk)

WIĘCEJ RUR W CHYBIU

W Chybiu rozpoczyna się realizacja projektu związanego z rozbudową sieci kanalizacyjnej. Ma to duże znaczenie dla ochrony znajdującego się nieopodal Jeziora Goczałkowickiego, które jest zbiornikiem wody pitnej dla aglomeracji Górnego Śląska. Gmina ma już gotową dokumen-

tację przetargową i chce przystąpić do wyłonienia wykonawcy.

Do listopada tego roku nastąpi rozbudowa sieci kanalizacyjnej o blisko 700 m. Na częściowe sfinansowanie inwestycji zostanie przeznaczonych prawie 120 tys. zł pochodzących z umorzenia pożyczki z Wojewódzkiego

Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Gmina opracowała ponadto wniosek na pozyskanie z tego źródła jeszcze 90 procent pożyczki. W urzędzie na bieżąco przyjmowane są zgłoszenia i wnioski mieszkańców, którzy chcą się podłączyć do kanalizacji. (kredo)

ŚMIERCIONOŚNE PALUSZKI

Baterie - bez nich nie wyobrażamy sobie życia. Potrzebne są do działania wielu urządzeń przydatnych w gospodarstwie domowym i biurze. Tanie i łatwo dostępne przedmioty mają jednak jedną podstawową wadę - są wyjątkowo szkodliwe dla środowiska naturalnego, a także stanowią zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi oraz zwierząt.

Do produkcji baterii używane są m.in. ołów, kadm i rtęć, zwane me-

talami śmierci. Ekolodzy alarmują - jeden popularny „paluszek” jest w stanie na stałe zanieczyścić 1 metr sześcienny ziemi oraz 400 litrów wody, a jedna bateria guzikowa może skazić jej aż 50 000 litrów! Nie ma się więc co dziwić, że już od przedszkola wpaja się dzieciom, by baterii nie wyrzucać do zwykłego śmietnika. Zamiast tego zaleca się ich zbieranie, a następnie oddawanie do odpowiednich punktów. Znajdują się one w wielu

miejscach naszego regionu, między innymi w sklepach z elektroniką i supermarketach, a także w urzędach. Wystarczy się rozejrzeć, a z pewnością szybko zauważymy specjalne pojemniki.

W zbiórkę angażuje się też coraz więcej placówek oświatowych. W samym Cieszynie, w szkołach podstawowych i gimnazjach, w zakończonym niedawno roku szkolnym udało się zebrać blisko 1013 kg zużytych baterii. (kredo)



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach